Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 116. — ROK XXXVII.

WTOREK 6. MAJA 1930.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA ŚW. KRZYŻA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 40.055 ═══ KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 190. ADMINISTRACJA Nr. 3344. DRUKARNIA Nr. 3344 i 4406. ODDZIAŁ WE LWOWIE GRODECKA 2 B. TEL. 4878.

Uroczystości 3-Majowe w stolicy.

MIAŁY PRZEBIEG IMPONUJĄCY.

Warszawa 3. 5. (PAT). W dniu dzisiejszym, jako w dniu święta narodowego. stolica przybrała odświętny i uroczysty wygląd. Na wszystkich domach powiewały flagi o barwach narodowych. Tradycyjnym zwyczajem **o godzinie 8.30 w ogrodzie Botanicznym przy ruinach kapliczki odprawiona została Msza święta przez ks. prof. Grabowskiego.** Obecni byli profesorowie wyższych uczelni z rektorem Un. Warsz. prof. Brzeskim na czele i liczne rzesze młodzieży akademickiej ze sztandarami.

NABOŻEŃSTWO W KATEDRZE.

O godzinie 10-tej rano w kościele archikatedralnym św. Jana **ks. kardynał Kakowski w asystencji licznego kleru odprawił uroczystą Mszę świętą.** Na nabożeństwo przybył P. Prezydent Rzplitej. W prezbiterjum **zasiadł rząd in corpore z p. premjerem Walerym Sławkiem na czele, dalej Marsz. Sejmu, Marsz. Senatu,** szereg posłów i senatorów, korpus dyplomatyczny z nuncjuszem papieskim msgr. Marmaggim i ambasadorem Laroche. attaches militaires poszczególnych państw. członkowie misji wojskowej franc., przedstawiciele wojskowości, władz samorząd.. wyżsi urzędnicy państwowi. Wzdłuż nawy głównej ustawiły się delegacje stowarzyszeń i organizacyj społecznych. Po ukończeniu Mszy świętej o godz. 10. m. 45, P. Prezydent Rzplitej odjechał na plac marsz. Piłsudskiego. Jednocześnie w kościele garnizonowym odprawione zostało nabożeństwo dla delegacyj oddziałów wojskowych. stacjonowanych w Warszawie. Pozatem odprawione zostały nabożeństwa w świątyniach innych wyznań.

PRZYGOTOWANIA DO DEFILADY.

O godzinie 11.15 przybył na plac marsz. Piłsudskiego. witany marszem generalskim dowódca O. K. I. gen. Wróblewski. **który dokonał przeglądu ustawionych oddziałów. poczem objął dowództwo nad całą rewją.** Niezadługo potem, przy dźwiękach marsza generalskiego, nadjechał konno od strony ulicy Wierzbowej pierwszy wicemin. Spraw Wojskowych gen. D. Konarzewski.

Po skończonej uroczystości Mszy świętej poczęli przybywać na plac rewji **członkowie rządu z p. prezesem rady ministrów W. Sławkiem na czele, Marsz. Sejmu, Marsz. Senatu. posłowie i senatorowie, duchowieństwo z ks. biskupem Gallem, członkowie dyplomacji** z nuncjuszem apostolskim **msgr. Marmaggim,** oraz **ambasadorami Francji, Anglji, Włoch.** gen. francuski **Azan,** szef sztabu gener Rumunji **gen. Samsonovici,** attaches wojskowi państw zagranicznych z szefem misji francuskiej **gen. Denain** na czele. reprezentanci władz sądowych, wyżsi urzędnicy państwowi. korpus oficerski. weterani 63-go roku. władze miejskie z prezydentem miasta **inż. Słomińskim** na czele. przedstawiciele policji. przedstawiciele prasy, organizacyj społecznych i t. d.

GODZINNA REWJA.

O godzinie 11.30 od strony ul. Wierzbowej **nadjechał samochód. wiozący P. Prezydenta Rzeczypospolitej.**

W momencie ukazania się Głowy Państwa fanfarzyści 35 pp. odegrali trzykrotnie sygnał „Baczność". oddziały wojskowe sprezentowały broń a wszystkie orkiestry odegrały hymn narodowy.

P. Prezydent Rzplitej w asyście pierwszego wiceministra Spraw Wojskowych gen. Konarzewskiego. dowódcy O. K. I. gen. Wróblewskiego. zastępcy szefa gabinetu wojskowego płk. Fydy oraz adjutantów **przeszedł przed frontem oddziałów wojskowych.**

Po powitaniach **P. Prezydent Rzplitej zajął miejsce na specjalnie przygotowanej trybunie.**

Z uderzeniem godziny 11.45 rozpoczęła się defilada. którą **prowadził dowódca O. K. I. gen. Wróblewski.** W tym momencie eskadry samolotów przeleciały nad pl. marsz. Piłsudskiego.

Przed dostojnikami państwowemi przesunęły się oddziały różnych rodzajów broni, po oddziałach wojskowych przedefilowały stowarzyszenia Przysposobienia Wojskowego oraz hufce szkolne w liczbie 5 baonów. Defiladę zamykała policja piesza i konna.

Doskonała postawa wojska oraz innych oddziałów, biorąc udział w defiladzie, wzbudziła zachwyt tłumów publiczności.

Po skończonej defiladzie. która trwała blisko godzinę. P. Prezydent Rzplitej. żegnany owacyjnie przez zgromadzone tłumy. udał się w otoczeniu świty na Zamek.

Odziały wojskowe przemaszerowały przez miasto do skrzyżowania ulic Nowy Świat i Aleje Jerozolimskie. skąd udały się do koszar. **witane serdecznie po drodze przez tłumy publiczności. które zalegały chodniki.**

Z pielgrzymki do Kartaginy
na Kongres Eucharystyczny.

Polska pielgrzymka na Kongres Eucharystyczny do Kartaginy ruszyła d. 25. IV. z Katowic, pod przewodnictwem Ks. Dr. Stan. Janickiego. Przed samym odjazdem zgromadziliśmy się na błogosławieństwo w kościele N. Marji P. w Katowicach. gdzie Ks. Prałat Szramek. proboszcz tegoż kościoła odprawił modły błagalne o szczęśliwą podróż a Ks. Prepozyt Masny z Krakowa wygłosił krótkie przemówienie. — W Wiedniu stanęliśmy w sobotę rano i zwiedziliśmy autobusami najważniejsze osobliwości Wiednia. W niedzielę pożegnaliśmy stolicę naddunajską i w południe zatrzymaliśmy się w Wenecji. aby w nocy w poniedziałek odpocząć w stolicy Medyceuszów, w przepięknej Florencji. Gdyśmy przejechali Alpy i wstąpili na ziemię włoską, kraj ukazał się w całej krasie wiosennej zieleni i kwiecia. istny ogród.

Z żalem opuszczaliśmy siedzibę sztuk i ojczyznę prawie wszystkich najsławniejszych malarzy — renesansu — Fra Angelica — Michała Anioła - Rafaela — Giotta — Botticellego. Pocieszała nas jednak myśl. że za kilka godzin zobaczymy wieczne miasto. W Rzymie w d. 30. IV. na dworcu powitał nas Ks. Biskup Radoński. Biskup włocławski. Pierwsze kroki skierowaliśmy do bazyliki Św. Piotra. Stąd rozpoczęliśmy jubileuszową procesję. celem uzyskania odpustu jubileuszowego. Przewodniczyło nam 4 Księży Biskupów. Ks. Biskup Przeździecki. Ks. Biskup Łukomski, Ks. Biskup Radomski i Ks. Biskup Kubicki. Po modlitwach Jubileuszowych zwiedzaliśmy ogólnie katedrę św. Piotra pod przewodnictwem Dyrektora wycieczki Ks. Janickiego. Nazajutrz odwiedziliśmy inne kościoły Rzymu.

Minimus.

Ojciec św. przyjął wycieczkę polską
udającą się do Kartaginy.

Rzym, 2. 5. (Telegram własny). W dn. dzisiejszym Ojciec święty **przyjął na audjencji pielgrzymkę polską, podążającą do Kartaginy** na międzynarodowy kongres eucharystyczny pod przewodnictwem ks. kardynała Hlonda.

Papież przyjął pielgrzymkę **dłuższem przemówieniem, przypiminając we wzruszających słowach, jak drogą jego sercu jest Polska, którą zna od krańca do krańca, gdyż zwiedzał ją jako nuncjusz papieski.** Papież stwierdził w dalszym ciągu, że piegrzymka ma na celu nietylko złożenia hołdu najwyższemu dostojnikowi Kościoła. lecz i udział w kongresie eucharystycznym. Następnie **Ojciec św. udzielił pielgrzymom i ich rodzinom błogosławieństwa i zatrzymał się dłużej rozmawiając z księżmi polskimi, których poznał w Polsce, jako nuncjusz i zachował w pamięci.**

—o—

Ks. bp. Przeździecki odpiera oszczerstwa.

Biskup podlaski ks. Przeździecki zamieścił w „Podlasiaku". tygodniku. ukazującym się w Siedlcach. **odpowiedź na oświadczenie,** zamieszczone w „Gazecie Podlaskiej" a skierowane przeciwko naukom ks. bisk. sufragana Czesława Sokołowskiego. **wypowiedzianym podczas rekolekcyj dla młodzieży siedleckich gimnazjów żeńskich.** Nauki ks. biskupa nazwano w „Gazecie Podlaskiej" „wysoce niepedagogicznemi" i skierowanemi przeciwko państwowym władzom oświatowym. szkołom polskim i nauczycielstwu polskiemu.

Obszerniejsze streszczenie tej odpowiedzi zamieścimy w numerze jutrzejszym. — Red.

MIN. KWIATKOWSKI ZWIEDZIŁ TARGI POZNAŃSKIE.

Poznań. (PAT). Pan minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski przyjechał dziś rano do Poznania. **celem zwiedzenia tegorocznych międzynarodowych Targów.** Po powitaniu i śniadaniu **udał się p. minister z otoczeniem do Katedry na nabożeństwo ku uczczeniu rocznicy 3 maja, poczem przypatrywał się defiladzie.** Następnie udał się na teren Targów. które zwiedzał bardzo szczegółowo. Po wypoczynku wziął p. minister udział w obiedzie. wydanym przez Poznańską Izbę Przemysłowo-Handlową w Bazarze. poczem wraz z towarzyszącemi mu osobami **odjechał do Chorzowa.**

TARGI POZNAŃSKIE ZAMKNIĘTE.

Poznań 4. 5. (PAT). Dzisiaj wieczór nastąpiło zamknięcie tegorocznych Międzynarodowych Targów poznańskich.

—o—

W biegu ogólnopol zwyciężył Kusociński
Udział w biegu wzięło 235 zawodników.

Warszawa 4. 5. (PAT). W dniu dzisiejszym przy pięknej słonecznej pogodzie odbył się piąty miejscowy bieg na przełaj na dystansie około 8 klm. **Na starcie stanęło 235 zawodników z całej Polski.** Prowadzenie objął odrazu **ze startu Kusociński, mając tuż za sobą Petkiewicza,** reszta zawodników została o cały prawie kilometr w tyle. Kusociński pierwszy przerywa taśmę, przybywając do mety w czasie 24 m. 26 sek. Drugie miejsce zajął Petkiewicz o 100 m. za pierwszym. Trzecie Sawaryn z Pogoni o 600 m.

—o—

Znowu panika na giełdzie nowojorskiej.

N. Jork, 4. 5. (PAT). **Na tutejszej giełdzie spadł wczoraj kurs papierów wartościowych i akcyj od jednego do 14-tu punktów. Przed zamknięciem giełdy wśród publiczności zapanowała niesłychana panika. Właściciele papierów usiłowali za wszelką cenę pozbywać się posiadanych portfeli.**

SCHOBER WRÓCIŁ, BY LICZYĆ SUKCESY.

Wiedeń 4. 5. (PAT). Kanclerz Schober powrócił dzisiaj o godz. 18.25 do Wiednia ze swojej podróży paryskiej i londyńskiej.

ROZPATRYWANIE SPRAWY BEATYFIKACJI PIUSA X. ZAKOŃCZONE.

Citta del Vaticano, 4. 5. (PAT). Donoszą tu z Wenecji. że wysoki trybunał duchowny patrjarchalny. na ostatniem posiedzeniu, zakończył **rozpatrywanie sprawy beatyfikacji Piusa X, z rodziny Sarto.** Rozpatrzone akty obejmują z górą **2.000 stron pisma maszynowego.**

PREZ. FRANCJI PRZYBYŁ DO ALGIERU.

Algier, 4. 5. (PAT). Wylądował tu prezydent Doumergue, witany owacyjnie. **Przyjazd jego stoi w związku z obchodem 100 lecia połączenia Algieru z Francją.**

OFIARĄ WYBUCHU GAZU PADŁO 11 GÓRNIKÓW.

Palencja, 4. 5. (PAT). W kopalni Baruello nastąpił wybuch gazu, przyczem **zginęło 11 górników.** Dotychczas wydobyto zwłoki 4-ch ofiar katastrofy.

—o—

KILKUSET EMIGRANTÓW WYJECHAŁO Z POLSKI.

Gdynia. (PAT). Dnia 3 maja statkiem „Pologne" i „Krakus" odjechała grupa emigrantów polskich w liczbie kilkuset osób do Francji i Południowej Ameryki.

—o—

PIRACI CHIŃSCY WYSADZAJĄ OKRĘTY W POWIETRZE.

Jak donoszą z Honk-kongu. statek pasażerski. kursujący pomiędzy Hung-czau a Kantonem, wpadł na minę założoną przez piratów i zatonął ze 100 pasażerami. Kapitan statku odmówił zapłacenia okupu. za co piraci postanowili się zemścić. Zakładanie min również pod statki. które nie chcą się poddać. jest tam stosowane przez piratów na szeroką skalę.

Starcia z okazji Zjazdu Młodych OWP

WYKRĘTNY KOMUNIKAT PAT-A.

Gdynia (PAT). Zjazd młodych Obozu Wielkiej Polski. który się odbywał w dn. 2 i 3 maja, złożony z delegacyj całego kraju w liczbie około 800 osób. doprowadził w dniu dzisiejszym do starć z miejscową (!) ludnością. W dniu tym. jak corocznie. odbywał się uroczysty obchód z okazji święta narodowego, połączony z defiladą. Już podczas defilady związki i organizacje. biorąc udział w pochodzie, były prowokowane (!) zaczepkami. gwizdaniem i obelżywem (!) zachowaniem się wobec sztandarów związkowych ze strony pozostających na uboczu członków zjazdu. Okrzyki te o charakterze prowokacyjnym. padające na komendę, nie znalazły jednak oddźwięku w dyscyplinowanych organizacjach gdyńskich.

Tegoż dnia około godz. 15-tej **z powodu** antyrządowego stanowiska wiecujących rozwinęły się w pobliżu hotelu Centralnego ostrzejsze starcia z ludnością gdyńską. szczególnie gdy ze strony wiecujących padło kilkanaście strzałów. Oburzone rzesze robotników chciały zaatakować salę obrad. lecz szybka interwencja oddziałów policji państwowej. oraz obywatelskie stanowisko podrażnionych robotników. jak również takt ich leaderów. przeszkodziły wielkiemu rozlewowi krwi. W rezultacie **jednak było kilku rannych, w tem dwóch odwiozło pogotowie.**

Przywódcy jak pos. Wierczak i Zalewski trzymali się od młodzieży w czasie starć zdaleka.

Przyp. Red. Cały ten komunikat PAT'a ukrywa prawdę w zdaniach wykrętnych i zawierających widoczne sprzeczności. Nim podamy o zajściach autentyczne informacje. zwracamy uwagę na zasadniczą sprzeczność w doniesieniu oficjalnem.

Oto wiecowali wyłącznie Młodzi Obozu Wielkiej Polski. W jaki sposób mogło dojść do „ostrzejszego starcia z ludnością (!) gdyńską" na takim zjeździe? Chyba tylko z tego powodu. że na zjazd napadły bojówki sanacyjne. W zjeździe przecież nie brała udziału ani „ludność gdyńska". ani nikt poza zaproszonymi imiennie delegatami Młodych O. W. P.

Frazesy o oburzonych „robotnikach" i „ludności" należą do rekwizytu starych i oklepanych kłamstw sanacyjnych.

Wykryto magazyn fałszywych monet.

Łódź 4. 5. (PAT). Urząd śledczy otrzymawszy wiadomość o kolporterze fałszywych monet. Bronisławie Rygielskim. przeprowadził w jego mieszkaniu rewizję. która dała rewelacyjne wyniki. **W podwójnej ścianie znaleziono dobrze ukrytą maszynę do wybijania monet, następnie zauważono ukryty otwór w podłodze, po otwarciu którego znaleziono magazyn monet.** Rygielski przyznał się do wyrabiania fałszywych pieniędzy. **Maszynę i falsyfikaty w ilości około 10 tysięcy sztuk skonfiskowano.** Dalsze dochodzenia w toku.

Co słuchać w Krakowie.

Poniedziałek 5: św. Piusa V., św. Moniki.
Wtorek 6: św. Jana w Oleju.
Wtorek 6: wschód słońca o godz. 4.29. zachód o godz. 19.25.

———o———

POGODA W DN. 3 I 4 MAJA dopisała. Jedynie w sobotę popołudniu spadł dwukrotnie przelotny deszczyk. poczem wypogodziło się i nic już nie przeszkodziło ożywionej zabawie na Błoniach i dzieciom w ogrodach miejskich. W niedzielę po chłodnem przedpołudniu zapanowała piękna pogoda. wyciągając mieszkańców na spacery zamiejskie, zwłaszcza na Błonia i Wolę Justowską.

WPADŁA POD SAMOCHÓD w ul. Starowiślnej 10-letnia B. Kauferówna i doznała ogólnych potłuczeń. Lekarz przewiózł ranną na stację Pogotowia, gdzie udzielił jej pierwszej pomocy.

ZASŁABŁ NAGLE w czasie jazdy na karuzeli na Błoniach 16-letni Stanisław Opyrchał. Lekarz Pogotowia przywrócił go do przytomności, poczem przewiózł do szpitala.

WŁAMANIA. W nocy z 2 na 3 b. m. dostali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do piwnicy restauracji Niklowej przy ul. Zwierzynieckiej i skradli kilkanaście flaszek wina i soku, oraz 5 klg. mięsa. — W chwili włamania do składu materjałów budowlanych przy Alei Słowackiego. aresztowała policja 26-letniego Józefa Lechowicza i odstawiła go do sądu.

POŻARY. W sobotę 3 b. m. zapaliły się w piekarni Kozłowskiego przy ul. Wiślnej bułki pozostawione na piecu do wyschnięcia. Od papierów, na których leżały bułki zajął się sufit oraz podłoga w mieszkaniu Dr. Ackermanna. Straż zdołała ogień wkrótce zlokalizować. W godzinę później interwenjowała straż w mieszkaniu Salomona Kanarka przy ul. Bonerowskiej, gdzie od pieca kuchennego zapaliła się podłoga. I tutaj ogień po chwili ugaszono.

———o———

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek: „Panienka z dancingu" (nowość).

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Białe piekło" (Pizz Palü).
SZTUKA: „Hadżi Murat" (Biła szatan) film dźwiękowy.
BAGATELA: 1) „Jego niewolnica". 2) „Jej czarne oczy" (w roli gł. Collen Moore).
NOWOŚCI: „Adjutant cara" (w roli gł. Iwan Możżuchin).
CORSO: „Upiór oceanów".
WARSZAWA: „Czerwona szabla".
APOLLO: „Karuzela grzechu".
UCIECHA: „Złote piekło" (w roli gł. Dolores del Rio), film dźwiękowy.

———o———

LASZLO SZENTGYORGYI, słynny węgierski skrzypek-wirtuoz. którego ostatni występ w Krakowie wzbudził niezwykły entuzjazm u publiczności. wystąpi jutro we wtorek, dnia 6 bm. w sali Bołońskiego. Pozostałe bilety do nabycia w kasie przy sali.

———o———

Uroczystość św. Florjana.

Wczoraj, w uroczystość św. Florjana, patrona straży pożarnej i kominiarzy odbyło się w Kościele św. Florjana w Krakowie, o godz. 9-tej nabożeństwo przed wystawionym Najśw. Sakramentem. W nabożeństwie wziął udział cech kominarzy ze sztandarem oraz oddziały miejskiej straży pożarnej ze sztandarem, pod komendą nacz. Obidowicza.

Po nabożeństwie przy dźwiękach orkiestry miejskiej ruszył tabor strażacki, (14 samochodów) ulicami miasta, kierując się ku strażnicy. Z powodu uroczystości swego Patrona cech kominiarzy obradował na „Kotłowem", któremu przewodniczył prez. cechu p. Berger. Na zjeździe, obesłanym delegatami z całego **państwa złożono sprawozdanie kasowe za rok ubiegły, poczem nastąpił uzupełniający wybór członków Zarządu.** Następnie cechmistrz podniósł sprawę zawodowego i specjalnego kształcenia nowego pokolenia kominiarzy w Krakowie, podkreślając przytem **bardzo niski poziom intelektualny uczniów w czasie swych hospitacji.** W zebraniu z ramienia województwa wziął udział nacz. Wyród i dr. Kleja z ramienia Wydziału przemysłowego Mgtu. Po zebraniu odbyło się przyjęcie, na którem wzniesiono szereg toastów na pomyślność cechu kominiarzy i straży pożarnej. Burzą oklasków nagrodzono toast nacz. Wydziału województwa radcy Matusińskiego i st. radcy magistratu Kubalskiego.

Ulgi kolejowe przy wyjazdach na wycieczki krajoznawcze.

Ministerstwo komunikacji w trosce o rozwój ruchu turystycznego, sportowego i wypoczynkowego w Polsce, postanowiło wprowadzić od 1 maja szereg ulg taryfowych nietylko dla członków towarzystw turystycznych, ale także dla ogółu pasażerów.

Członkowie organizacyj turystycznych uznanych przez min. komunikacji, posiadają. jak wiadomo, prawo do ulgowej 50-proc. taryfy powrotnej na określonych szlakach za okazaniem imiennej legitymacji.

Dla ogółu pasażerów wprowadzono bilety powrotne o 25 proc. tańsze do miejscowości wypoczynkowych. uzdrowiskowych. zdrojowiskowych i t. d. Bilety te ważne są na przestrzeni 150 klm. i tylko na każdy dzień przedświąteczny (wyjazd) i następny poświąteczny (powrót).

Poza tem ministerstwo wprowadziło tańsze bilety okrężne 15-dniowe upoważniające do przejazdów w obrębie wszystkich dyrekcyj kolejowych.

Bilety te będą kosztować: w klasie III — 130 zł., II kl. — 195 zł., I — 325 zł.

Zniżka od normalnej taryfy jest znaczna. jeżeli zważymy. że obecnie bilet okrężny III kl. kosztuje 250 zł

Imponujący obchód 3-Majowy w Krakowie

Dawno nie oglądał Kraków takich olbrzymich mas publiczności na uroczystych obchodach, jak w przedwczorajsze święto narodowe 3 Maja. Miasto przybrało odświętną szatę. Ulice tonęły formalnie w powodzi flag o barwach Państwa i miasta. wiele domów udekorowano emblematami państwowemi na tle dywanów i kilimów, a okna ozdobiono nalepkami 3 Majowemi T. S. L.

W katedrze na Wawelu.

O godz. 9 rano **Książe Metropolita Sapieha** wyszedł z pontyfikalną Mszą św. w Bazylice Katedralnej na Wawelu. w asyście Kapituły Katedralnej i licznego duchowieństwa. Dostojny Celebrans był **ubrany w ornat Stefana Batorego, w mitrze Biskupa Komorowskiego na głowie i z pastorałem Biskupa Małachowskiego w ręku.** W Prezbiterjum zajęli miejsca przedstawiciele władz i organizacyj z wojewodą Kwaśniewskim. prezydentem miasta Rollem. prezesem sądu apelacyjnego Strawińskim, dowódcą korpusu gen. Wróblewskim. prezesem Polskiej Akademji Umiejętności Kostaneckim i rektorem Uniw. Jag. Hoyerem na czele. W czasie Mszy św. Chór katedralny pod batutą p. Walentego Deca odśpiewał **„Gaude Mater", oraz szereg pieśni na motywach polskich. Po nabożeństwie Celebrans odmówił modlitwę za Ojczyznę i Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem przy dźwiękach Zygmunta odśpiewano „Boże coś Polskę".**

100 000-czna rzesza na Błoniach.

W czasie gdy Książe Metropolita celebrował w Bazylice Mszę św., niezmierzone tłumy mieszkańców Krakowa płynęły na Błonia. aby wziąść udział w nabożeństwie polowem i przypatrzeć się rewji wojsk. Przy dźwiękach orkiestr maszerowały na Błonia oddziały załogi krakowskiej, ciężko dudniała artylerja lekko przepędzały oddziały kawaleryjskie. dalej sunęły oddziały policji pieszej i konnej, to znów szeregi Federacji obrońców Ojczyzny. Sokoli, przysposobienie wojskowe, nieskończone szeregi młodzieży szkół wyższych i średnich i t. d. Gęsto ustawione posterunki policyjne z trudem panowały nad sytuacją i nie dziw. utrzymać w karbach 100-tysięczną rzeszę publiczności nie było rzeczą łatwą.

Msza św. polowa.

Opodal Parku „Juvenia" wznosił się **ołtarz polowy z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej,** skąpany w promieniach słońca. Koło ołtarza zgrupowały się cechy i delegacje stowarzyszeń ze sztandarami, weterani z r. 1863, korporacje akademickie. delegacja Związku Hallerczyków w błękitnych strojach. straż pożarna i t. d. Na krótko przed godz. 10 rano przybyli: Książe Metropolita Sapieha z przedstawicielami władz, Senat akademicki Uniw. Jag., rektorowie wyższych Uczelni. posłowie i senatorowie, generalicja i korpus oficerski konsulowie obcych państw. Prezydjum T. S. L. i t. d. **Po obu stronach ołtarza stanęły wojskowe poczty sztandarowe.** Opodal ołtarza ustawiły się **w olbrzymim czworoboku oddziały wojskowe wszystkich gatunków broni, a po przeciwnej stronie zajęły Błonia niezmierzone tłumy publiczności.**

Po godz. 10 wyszedł ze Mszą św. dziekan Załogi krakowskiej, **ks. gen. Niezgoda,** w asyście księży kapelanów **Dr. Kruszyńskiego i Matz-Marskiego,** oraz duchownego grecko-katolickiego **ks. Kuźmy.** Wśród podniosłego nastroju popłynęły w przestworze słowa pieśni „Serdeczna Matko". wykonanej przez Chór „Echa" poczem rozległy się dźwięki orkiestry 20 p. p. **Na Ewangelję, Podniesienie i Agnus. wojsko sprezentowało broń. a proporce i sztandary pochyliły się przed Majestatem Najwyższego.** Po nabożeństwie Celebrans odmówił modlitwy za Ojczyznę i Prezydenta. poczem rozległy się dźwięki błagalnej pieśni „Boże coś Polskę".

Rewja

Po Mszy św. odbyła się na Błoniach wielka rewja. w której wzięło udział **zgórą 10.000 osób.** Przy dźwiękach orkiestry maszerowały najprzód hufce przysposobienia wojskowego męskie i żeńskie. oddziały Sokoła i Strzelca. oraz policja piesza. poczem komendant parady **pułk. Kolankowski** złożył dowódcy korpusu raport o defiladzie wojskowej. Przez godzinę maszerowały szeregi piechoty. a za nią artylerja i kawalerja. **Co chwilę zrywały się rzęsiste brawa i okrzyki rozentuzjazmowanej publiczności, na której widok dziarskiej postawy i znakomitego ekwipunku przesuwających się jak na filmie oddziałów wojskowych wywarł niezapomniane wrażenie.** Defiladę. którą przyjmował wojewoda Kwaśniewski i gen. Wróblewski w otoczeniu przedstawicieli władz, poprzedziło „Wesele krakowskie". W czasie rewji krążyło nad miastem **5 eskard samolotów.** Defilada skończyła się po godz. 1 po południu.

Zabawa dla dzieci.

O godz. 3 po południu salę Starego Teatru wypełniły po brzegi rzesze dzieci. dla których VI. Koło T. S. L. urządziło specjalną zabawę. W programie znalazły się: opowiadanie bajki, ćwiczenia rytmiczne. deklamacje. tańce. pochody i t. d. Stukilkudziesięczna rzesza dziatwy bawiła się przy dźwiękach orkiestry doskonale. a to głównie dzięki doskonałemu aranżowaniu zabaw przez **prof. Zarembę.**

PORANKI PO SZKOŁACH.

We wszystkich szkołach powszechnych i średnich odbyły się uroczyste poranki. na których nauczyciele wygłosili okolicznościowe przemówienia. poczem młodzież popisywała się śpiewem i deklamacjami. W Teatrze Słowackiego i we wszystkich kino-teatrach odbyły się prelekcje na temat znaczenia święta narodowego 3 Maja.

OTWARCIE PARKU JUVENIA.

O godz. 3 po południu nastąpiło uroczyste otwarcie Parku Sportowego „Juvenia" na Błoniach. dla młodzieży rzemieślniczej i rękodzielniczej Zakładu im. Ks. Kuznowicza. Przy dźwiękach orkiestry zakładowej uruchomiono wszystkie urządzenia sportowe na olbrzymiej, przeszło 6-cio morgowej przestrzeni Parku. a więc siatkówkę. koszykówkę, bieżnię skocznię. korty tennisowe. huśtawki. krążniki. kręgielnię i t. d. i t. d. Liczne zastępy młodzieży. w obecności Prezesa O. Kuznowicza. O. Macki. sekr. gen. p. Dalewskiego i t. d.. przystąpiły z młodzieńczą werwą do gier, wyrażając radość z możliwości korzystania z bogatych urządzeń parkowych.

Na cmentarzu rakowickim brak studzien

Dochodzą nas skargi. że na cmentarzu rakowickim znajdują się tylko dwie studnie i to **przeważnie popsute,** wskutek czego publiczność odwiedzająca groby swoich bliskich i pielęgnująca roślinność na mogiłach jest pozbawiona możności zdobycia wody. Jest rzeczą konieczną aby zarząd cmentarza nietylko utrzymywał w należytym stanie studnie już istniejące. ale przeprowadził w magistracie **postulat całego Krakowa zainstalowania więcej studzien czy też urządzeń wodociągowych na cmentarzu aby uchronić publiczność od przykrych, uciążliwych i dalekich spacerów za poszukiwaniem wody.**

Zamach na pociąg pospieszny.

Do Krakowa doniesiono. że na pociąg pospieszny Nr 108. zdążający od strony Chrzanowa, został wykonany zamach. Mianowicie opodal przystanku kolejowego w Chełmku podłożono na szynie dwa żelazne nity służące do spajania szyn. Pociąg na szczęście uniknął katastrofy. dzięki temu. że przeszkody były nieumiejętnie ułożone; jedynie parowóz doznał silnego wstrząsu. bez żadnych szkodliwych następstw. Pociąg nie został zatrzymany. Policja prowadzi dochodzenia, celem wykrycia sprawców zamachu.

Otruł 3-tygodniowe dziecko spirytusem denaturowanym.

W gminie Bukowina pod Zakopanem zmarło nagle. wśród podejrzanych okoliczności. 3-tygodniowe dziecko Marji Grzesiakówny. służącej. Dochodzenia prowadzone przez posterunek policji w Podwilku wykazały, że ojciec dziecka. a służbodawca Grzesiakówny Józef Łabuda. w czasie nieobecności matki. dał się napić dziecku rozmyślnie spirytusu denaturowanego. wskutek czego dziecko niebawem zmarło. Wyrodnego ojca aresztowano i odstawiono do więzień sądowych.

Zjazd kierowników Akcji katolickiej w Kielcach.

W dniu 29 kwietnia br. odbył się w Kielcach zjazd księży dziekanów i wicedziekanów z całej diecezji w liczbie przeszło 60 osób. celem omówienia Akcji katolickiej na terenie diecezji kieleckiej. — Zjazdowi przewodniczył i brał czynny udział w jego obradach Ks. Biskup Łoziński

We wstępnem przemówieniu swojem gorąco wzywał uczestników do żywego zainteresowania się akcją i przedyskutowania gruntownego sposobów. jakiemi należy się posługiwać przy jej przeprowadzaniu. Trzej referenci zjazdu. którzy brali udział w tegorocznym kursie Akcji katolickiej w Poznaniu. wygłosili odczyty informacyjne: ks. red. A. Błaszczyk mówił na temat „Akcja katolicka w ogólności. jej istota. zadanie". ks. pos. Antoni Sobczyński: „Akcja katolicka w diecezji. jej organizacja. zakres działania". ks. kan. St. Cieśliński. kapelan W. P.: „Acja katolicka w parafji: praktyczne wprowadzenie w życie wskazań i celów akcji katolickiej".

Zadaniem najbliższem Akcji katolickiej na terenie diecezji to przygotowanie odpowiednich kadr świeckich katolików. którzyby tego ducha szerzyli wśród mas. W rezolucjach końcowych m. in. uchwalono organizować po parafjach „dni i tygodnie katolickie". w celu uświadamiania i coraz większego zainteresowania spraw katolicką obojętnego ogółu. (KAP.).

Co słychać we Lwowie.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 5-go: o godz. 7.30 „Lwie serce“ — zniżki ważne.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 5-go: o godz. 7.30 „Pan Topaz“ — zniżki ważne.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Zaklęta rzeka“.
CASINO: Zdrada stanu.
LEW: Cud XX wieku.
PALACE: Pokusy Europy — dźwiękowy.
KOPERNIK: Panienka z objektywem.
MARYSIENKA: Film dźwiękowy „Pieśń żywiołów.

—o—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

W KASYNIE LITER. ARTYSTYCZNEM we wtorek 6 b. m. i w piątek 9 b. m. wypowie Stefan Jarosz. znany podróżnik. dwa wykłady „Przez kraje i góry ojczyzny cowboy'ów i Indjan“ i „Wśród tundr i lodowców w podbiegunowym mroku“. Każdy z wykładów będzie ilustrowany wspaniałymi obrazami świetlnymi z własnych zdjęć fotograficznych. Początek wieczorów o godz. 20-tej.

W POLSK. TOW. POLITECHNICZNEM we czwartek dnia 8 b. m. odbędzie się dyskusja nad wykładem p. Inż. L. Ciechanowicza „Wielki Lwów a zagadnienie dróg“, wygłoszonym dnia 23 kwietnia. Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

Uroczystości 3-Majowe we Lwowie.

Mimo zmiennej pogody uroczystości 3 Maja odbyły się przy tłumnym udziale publiczności i wypadły okazale.

O 10-tej rano odbyła się w katedrze Msza św. pontyfikalna. celebrowana przez Ks. Acyb. Twardowskiego. Na nabożeństwo przybyli: woj Gołuchowski, gen. Rómmel i Czuma, komisarz rządu prof. Nadolski, naczelnicy wszystkich urzędów. rektorowie i profesorowie wyższych uczelni, delegaci stowarzyszeń i korporacji etc. Po nabożeństwie duchowieństwo odśpiewało „Te Deum“, poczem zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę“.

Po nabożeństwie odbyła się pod pomnikiem defilada wojska i stowarzyszeń. Najpierw przesunęły się przed oczyma tłumów szwadrony ułanów. potem przedefilowały pułki piechoty: 19-ty, 26-ty i 40-ty, poprzedzone korpusem kadetów, wreszcie 5 PAP i dywizjon 6 PAC. Wszystkie oddziały przedstawiały się znakomicie i były gorąco witane przez tłumy gęsto zalegające ulice, któremi wojsko miało defilować.

Za wojskiem szły oddziały Przysposobienia Wojskowego, prowadzone przez kpt. Błotnickiego, następnie liczne i barwne korporacje, drużyny harcerskie i sokole, Hallerczycy. drużyny tramwajowe i kolejowe. Potem uwagę tłumów skupiły chrześcijańskie związki zawodowe, licznie reprezentowane. Wreszcie przedefilowały oddziały straży pożarnej.

O godz. 12-tej odbyła się w Domu Katolickim akademja, urządzona staraniem Chrz. Zjednoczenia Zawodowego. Słowo wstępne wygłosił ks. prof. Szydelski. podkreślając w pięknych słowach ideę zgody. płynącą z Konstytucji 3 Maja. Potem zespół mandolinistów wykonał kilka utworów muzycznych. Następnie prof. Groer wygłosił dłuższe przemówienie o znaczeniu rocznicy 3-majowej, kładąc nacisk na obowiązek pogłębiania w sobie poczucia obywatelskiego. Trzy mile deklamacje dzieci oraz jednoaktówka „Zanim się ziścił cud 3 Maja“ za kończyły akademję. Sala była szczelnie wypełniona.

W godzinach wieczornych odbyły się w kilkunastu stowarzyszeniach wieczory ku uczczeniu Święta Narodowego. W Teatrze Wielkim odbyło się uroczyste przedstawienie w obecności licznych przedstawicieli władz i urzędów. Orkiestra odegrała hymn państwowy. poczem dyr. A. Kopacz wygłosił krótkie przemówienie na temat historycznego znaczenia Konstytucji.

Gminy powiatu lwowskiego urządziły w Dawidowie uroczysty obchód. na który przybył między innymi p. woj. Gołuchowski, komisarz rządu prof. Nadolski i t. p. Mszę św. odprawił ks. prob. Sadowski. który następnie poświęcił pomnik poległych w latach 1914—1920. U stóp pomnika przemawiał miejscowy wójt p. Gulewicz. następnie p. woj. Gołuchowski. Po tej pięknej uroczystości odbyła się defilada. w której uczestniczyło kilka banderyj konnych. harcerze, strzelcy, młodzież szkolna. grupy ludności poszczególnych gmin w oryginalnych wiejskich strojach. Głównym punktem uroczystości było „Wesele podlwowskie“. odegrane pod gołem niebem przez zespół włościan z Malechowa, przyjęte przez widzów burzą oklasków. Na zakończenie rozdzielono nagrody grupom włościańskim. ubranym w stroje ludowe.

W niedzielę odbyła się loterja fantowa na placu św. Ducha. a w godzinach wieczornych uroczysty wieczór w bursie Dekerta. w sali Sokoła III. oraz wielu innych stowarzyszeń.

Radio.

Wtorek 6 maja.

Kraków (312.8). G. 11.30 Przegląd prasy krajowej z Warszawy: 11.58 Sygnał czasu. hejnał z Wieży Marjackiej; 12.05—15.15 Transmisja z Warszawy: 16 Pieśni majowe z Wieży Marjackiej; 16.20 Płyty gramofonowe: 17.15 „Przegląd geograficzno-gospodarczy“ — wygł. dr W. Ormicki. asyst. Un. Jag.: 17.45 Koncert z Warszawy: 18.45 Rozmaitości: 19.10 Giełda rolnicza z Warszawy. oraz notowania krakowskiej giełdy zbożowej: 19.20 Opera z Katowic;

Lwów (385.1). G. 11.58 Sygnał czasu. hejnał z Wieży Marjackiej: 12.05 Koncert płyt gramofonowych: 17.45 Koncert z Warszawy; 18.45 Rozmaitości. komunikaty i płyty gramofonowe: 19.20 Opera z Katowic.

Pamiatka po Kochanowskim.

Krzyżyk mosiężny poety. — Hołd ziemi sandomierskiej dla Jana z Czarnolasu.

W r. 1897 znalazł wikarjusz w Zwoleniu. ks. A. Rudzki w grobie Kochanowskich pod kaplicą mosiężny krzyż. który obecnie znajduje się w rękach ks. J. Wiśniewskiego. proboszcza par. Borkowice (diec. sandomierskiej). W „Roczniku diecezji sandomierskiej“. poświęconym pamięci Kochanowskiego, ks. Wiśniewski pisze:

„W r. 1897 ks. Antoni Rudzki. wikary w Zwoleniu. badał grób Kochanowskich pod kaplicą i znalazł w nim mosiężny. spory. płaski, dwuramienny krzyżyk. długości 10 i pół cm., szeroki w górnym ramieniu 4 cm. w niższem 5 i pół cm. Z jednej strony krzyża mamy cyzelowane narzędzia Męki Pańskiej. Z drugiej strony św. Michał. archanioł. Krzyżyk niewątpliwie pochodzi z XVI. w. a kształt jego u nas niespotykany. zdradza pochodzenie z Zachodu. Być może został przez poetę z zagranicy przywieziony. Cała spuścizna pamiątkowa po poecie w ziemi sandomiersko-radomskiej na tem się ostatecznie kończy.

Diecezja sandomierska nie zapomniała jednakże o swym wielkim djecezjaninie i dokłada wszelkich starań. by uczcić jego pamięć. Wydany niedawno przez ks. dr. Stef Gadowskiego „Rocznik diec. sandomierskiej“ obok artykułów o Kochanowskim. zawiera wiele cennych szczegółów dotyczących prastarej ziemi sandomierskiej. Do szeregu publikacji o poecie przybyła w ten sposób jeszcze jedna cenna pisana przez najbliższych ziomków poety.

Yes.

Z całego świata.

Pamiętniki b. kanclerza Bülowa

kompromitują b. cesarza Wilhelma.

Niemieckie przedsiębiorstwo wydawnicze Ulstein'a zapowiedziało w ub. roku ogłoszenie pamiętników byłego kanclerza Bülowa. które miały się ukazać z wiosną b. r. W tych dniach wydawnictwo ogłosiło. że wydanie pamiętników doznało opóźnienia i ukaże się prawdopodobnie dopiero w jesieni b. r.

Wtajemniczeni twierdzą, że zwłoka została wywołana interwencją niemieckiego min. spraw. zagr.. które nie chce dopuścić do wydania pamiętników byłego kanclerza i b. ambasadora w Rzymie ze względu na ustępy kompromitujące b. cesarza Wilhelma II. Dziwna ta interwencja republikańskiego ministerstwa w obronie wygnańca z Doorn, budzi wielką sensację w Berlinie i wśród dyplomacji.

Oryginalne monety irlandzkie.

Rząd irlandzki postanowił puścić w obieg własne monety metalowe, które wyróżniać się będą oryginalnością wybitego na nich rysunku. Na jednej stronie wszystkich monet bez względu na wartość, będzie wybity stary herb irlandzki — lira, na drugiej zaś będą podobizny najbardziej rozpowszechnionych w kraju zwierząt: na najdrobniejszej monecie wyobrażona będzie świnia z prosiętami, na innych zaś będą podobizny psa, zająca, kury z kurczętami, rybitwy, konia i wołu.

W ROSJI BRAKUJE 81 TYS. SZOFERÓW.

Pisma sowieckie konstatują. że w Rosji odczuwać się daje dotkliwy brak szoferów. który w latach najbliższych przybierze prawdopodobnie jeszcze dalcko większe rozmiary. Według statystyki komisarjatu pracy, w roku gospodarczym 1930/31 zapotrzebowanie na szoferów dla obsługi nowych samochodów. wynosić będzie około 81.000 osób. **Po upływie pięciu lat obecnej „piatiletki“ trzeba będzie w Rosji obsadzić 750.000 nowych posad szoferskich.** Tymczasem przygotowywanie nowych kadrów kierowców samochodowych odbywa się w Rosji w niezwykle powolnem tempie, a projekty zakładania fachowych szkół dla szoferów dotychczas jeszcze nie wyszły poza ramy teoretycznych rozważań.

—o—

GDYŃSKI „PIM“ W NOWYM GMACHU.

Państwowy urząd meteorologiczny **w Gdyni** przeniósł swoje biura do nowo wybudowanego gmachu, znajdującego się nad brzegiem morza obok państwowego przedsiębiorstwa „Żegluga Polska“. Jest on wyposażony w najnowsze aparaty i urządzenia i posiada wieżę obserwacyjną. Otwarcie i poświęcenie nastąpi w czerwcu.

Niech żyje rozbrojenie!

Włochy budują 29 okrętów wojennych.

Włochy wyciągnęły konsekwencje z konfliktu, jaki zaistniał między niemi a Francją. na tle konferencji rozbrojeniowej morskiej w Londynie. Rada ministrów po wysłuchaniu ministra marynarki **zdecydowała budowę 29 nowych jednostek wojennych morskich w roku 1930.** Pojemność mających się budować okrętów. **powiększy ogólny tonaż floty włoskiej o 43 tys. ton.** Idzie m. in. o budowę **krążownika linjowego „Pola“** (10 tys. ton), dwóch krążowników drugiej klasy (po 5 tys. ton) i 4 torpedowców; reszta to łodzie podwodne.

Należy dodać równocześnie, że **w dniu 27 ub. m. spuszczono na wodę dwa krążowniki** włoskie „Fiume“ i „Zara“; każdy z nich ma 10 tys. ton i może pomieścić 3 hydroplany. W tym samym dniu ukazały się na powierzchni morza dwa nowozbudowane okręty strażnicze („Vedetta“). Dzień 27 kwietnia **powiększył flotę włoską o 33 tys. ton.**

Garbarnia zdobyła pierwszy punkt.

SENSACYJNA KLĘSKA WARTY. — REMIS WISŁY Z POGONIĄ I GARBANI Z POLONIĄ. ZWYCIĘSTWA CRACOVII, Ł. K. S. I RUCHU.

Start wszystkich drużyn ligowych w okresie dwu świąt: 3 i 4-go bm. przyniósł parę ciekawych wyników. z których na pierwszy plan wybija się **wysokie zwycięstwo nad Wartą w Warszawie.** Wojskowi mieli bardzo dobry dzień. więc też gładko uporali się z mistrzem Polski. bijąc go w stos. **4:0 (3:0).**

Nieoczekiwanym równie z wynikiem zakończył się mecz **w Krakowie** między **Garbarnią a Polonią.** Remis 3:3 pozwolił ostatecznie uzyskać Garbarni **pierwszy punkt w pięciu grach,** naogół jednak nie bardzo zasłużony. **Warszawianie byli lepsi niż przeciwnik w polu,** zbyt powolnie jednak grali w obrębie pola karnego. Polonia wystąpiła do gry z rezerwowym bramkarzem Kellerem. gospodarze również z zapasowym bramkarzem. Gregorczykiem, który jednak o klasę przerastał swego dawnego poprzednika. **Do pauzy prowadziła Garbarnia 1:0,** wepchnąwszy piłkę do siatki z 2 metrów w 17 min. Po przerwie goście przeszli do ataku i dzięki świetnym. nie do obrony strzałom: **Pazurka II. i Malika uzyskali prowadzenie 2:1.** Po przypadkowem wyrównaniu. znów Polonia podwyższyła wynik do **3:2** z efektownego rzutu **Malika** i dopiero w ostatnich minutach gospodarze zdołali, wskutek błędu obrony Warszawian. zdobyć pierwszy punkt ligowy.

Drugi podział punktów nastąpił we Lwowie, gdzie krakowska **Wisła** zlekceważywszy **Pogoń** zakończyła walkę nierozstrzygniętą **2:2.**

Dalsze trzy mecze: **Cracovia—Warszawianka** w stolicy. **Ł. K. S.—Czarni** w Łodzi i **Ruch Ł. T. G. S.** na Śląsku dały **identyczne** wyniki **3:1** na korzyść **Cracovii, Ł. K. S. i Ruchu.**

Tabela ligowa.

Miejsce	Nazwa klubu	Gry	Stosunek bramek	Punkty zdobyte
1	Cracovia	5	13:3	10
2	Wisła	5	11:5	8
3	Warta	6	13:11	7
4	Ł. K. S.	4	9:5	5
5	Ł. T. G. S.	5	6:7	5
6	Polonia	6	11:13	5
7	Pogoń	3	9:4	4
8	Legja	2	5:1	3
9	Ruch	4	4:8	3
10	Warszawianka	6	7:19	2
11	Czarni	3	2:5	1
12	Garbarnia	5	7:16	1

—o—

3-Majowe zawody o puhar T. S. L.

Reprezentacja wojskowych zwycięża.

Doroczne **3-Majowe** zawody piłkarskie o **puhar T. S. L.** pomiędzy reprezentacją graczy cywilnych a zespołem wojskowym zakończyły się w tym roku **zasłużonem zwycięstwem drużyny wojskowej w stos. 3:0** (2:0). Reprezentacja cywilna złożona naogół niefortunnie z graczy A-klasowych klubów: Sparty. Wawelu, Makkabi, Legji, Podgórza i Cracovii I. b. zawiodła w zupełności. Bramki dla wojskowych zdobyli: Drąg (Wawel), Passek (Wisła I. b.) i Skwarczowski (Garbarnia I. b.) Zwycięskiej drużynie wręczono puhar przechodni. który przez dwa lata z rzędu był w posiadaniu reprezentacji cywilnej.

Polska — Rumunja 2:2

w rozgrywce o puhar Davis'a.

Na kortach „Legji“ w **Warszawie** rozegrano turniej tennisowy: **Rumunja—Polska** o puhar Davisa. Po trzech dniach walk wynik opiewa **2:2.** Ostatnie spotkania: **Maks Stołarow** (Polska)—**Poulieff** (Rumunja) przerwano z powodu zmierzchu przy stanie **6:8, 6:1, 6:2 na korzyść Stolarowa!** Dokończenie nastąpi dzisiaj. Wyniki szczegółowe:

Pierwszy dzień: Mishu (Rumunja—**Stolarow M.** 6:3. 4:6. 6:4. 6:1. **Tłoczyński (P)—Poulieff** (Rumunja) **6:3, 7:5, 6:4!!** Zwycięstwo Tłoczyńskiego dało Polsce **pierwszy punkt** w konkurencji o puhar Davis'a. w której startujemy od 6-ciu lat. Stan rozgrywek 1:1.

Drugi dzień: gra podwójna zakończyła się **zwycięstwem Rumunów:** Mishu—Poulieff nad braćmi Stolarow **1:6, 6:2, 6:3. 7:5** — **Rumunja prowadziła 2:1.**

Trzeci dzień: Drugie zwycięstwo Tłoczyńskiego nad Mishu, po ciężkiej walce **6:3, 7:9, 7:5. 4:6. 6:0.** Wyrównanie 2:2. **Przypuszczalnie mecz z Rumunją wygramy,** za czem przemawia dotychczasowy wynik meczu M. Stolarow—Poulieff.

BIEG SZTAFETOWY WIELICZKA—KRAKÓW

rozegrany w dniu 3 maja. wygrała drużyna młodych biegaczy **Wisły w czasie 45:09 min.,** przed drużyną Pol. Państw. Trasa około **12 km.,** podzielonych na 10 etapów.

Camera obscura.

BIZANTYNIZM W MONUMENTALNOŚCI.

Sanacyjny **„Dziennik Poznański“** pisze o uchwale zarządu wojew. Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, celem

„powołania do życia Komitetu Obywatelskiego, którego zadaniem będzie uczczenie w sposób trwały i monumentalny Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu“.

Jest to najniższego typu bizantynizm w tej mentalności, która chce ludziom, stojącym u władzy zapewnić monumentalność. Przypominamy, że Mussolini specjalnem rozporządzeniem zabronił stawiania sobie pomników i nazywania placów i ulic swojem nazwiskiem. To jest gest człowieka, który naprawdę tworzy historję.

Rzeczy ciekawe.

Nowe jajko Kolumba.

Myli się bardzo, kto wierzy historji, że Kolumb odkrył Amerykę w roku 1492. Bo, że odkrył, to prawda, tylko z datą jest coś niezupełnie w porządku. Tak twierdzi hiszpański historyk, prof. Ulloa. Prof. Ulloa odnalazł bowiem w archiwach państwowych, w Simancas koło Valladolid, dokumenty opisujące podróże Kolumba, z których wynika, że Kolumb już jako 28-l. młodzieniec stanął po raz pierwszy na ziemi amerykańskiej. Gdy zaś król Ferdynand Katolicki i jego małżonka dali mu środki na ową słynną podróż w roku 1492, Kolumb był już wówczas 50-letnim człowiekiem. Wynikałoby więc z tego, że pierwsze odkrycie kontynentu amerykańskiego przypada na rok 1464. Dokumenty o których tu mowa, są obecnie przedmiotem badań. O ile się okażą prawdziwemi, spory na temat daty urodzenia Kolumba, które od pewnego czasu przycichły, rozpalą się na nowo.

Dziwy powszednieją,

Niedawno gazety doniosły o rozmowie telefonicznej na krótkiej fali pomiędzy Berlinem a Jawą. Wiadomość ta stała się sensacją dnia. Dlaczego właściwie — trudno na to dać odpowiedź. Każdy bowiem, kto przesiedział choćby pół godziny w hallu jednego z wielkich hotelów Berlina, nie mógł nie słyszeć, jak boy hotelowy sygnalizujący co chwilę połączenia z rozmaitemi miastami świata, rzucał czasem wśród obojętnych gości śpiewny okrzyk: Buenos Aires! — Buenos Aires! Rozmowa na 12.000 klm. zapowiedziana tym samym głosem, co rozmowa z Lipskiem lub Kolonją! I w rezultacie — żadnego poruszenia! Nawet argentyńczykowi, który sobie zamówił to „sensacyjne“ połączenie, nie pilno do aparatu. Tak, dziwy powszednieją. Tylko prasa wznieca jeszcze od czasu do czasu sztuczne ognie sensacji tam, gdzie zaczyna się już przechodzić do porządku dziennego.

NORMAN VENNER. 36

Nieudolny fałszerz.

— Chętnie, jeśli będzie możliwe. Przyślę ci parę słów do hotelu. Narazie nic stanowczego nie mogę ci powiedzieć... Nie łam sobie główki... Dam ci znać na czas.

— A więc do wieczora? — zapytała Oliwja.

— Umieścił ją w samochodzie a sam wybrał się piechotą rojnemi ulicami do Whitehall i Nev Scottland Yard. Więc to był słynny gmach policji! Wszedł do jego wnętrza i zapytał o pułkownika Jacksona. Czekając jął odczytywać ogłoszenia na ścianach. Pierwsze zaczynało się od słów: „Poszukuje się“, następne również. Ponoś mnóstwo ludzi było „poszukiwanych“. Jeremiemu zrobiło się nieswojo. Tymczasem zjechała winda i wysiadł z niej urzędnik.

Zmierzył Jeremiego, nic nie mówiącem spojrzeniem.

Faktycznie wszyscy ci ludzie mieli jednako zamknięty wyraz twarzy.

Pojechali w górę; widok na długie, mroczne korytarze przygnębił Jeremiego. Inny urzędnik zajął się nim teraz i zaprowadził go dalej. Jeremi podał swój bilet wizytowy. Tamten odszedł, powrócił za chwilę o cień uprzejmiejszy.

Czy Jeremi życzył sobie wejść do poczekalni? Życzył sobie. Jeremi odetchnął w miłym pokoju z kominkiem, na którym ogień płonął a urzędnik przed biurkiem miał cywilne ubranie.

— Dzień dobry. — zagadnął Jeremi.

— Dzień dobry, milordzie. — odpowiedział komisarz. — Pułkownik będzie wolny niebawem. Kwestja paru minut. Zajęty sprawą Bingera, zna ją pan pewnie z dzienników.

— Nie, — odparł Jeremi. Nie czytuję sprawozdań procesów kryminalnych.

— Szkoda. Bardzo ciekawy wypadek — odpowiedział komisarz. — Fałszerz i rycerz przemysłu, nadomiar posądzony o bigamję.

— Bardzo ciekawe — odpowiedział Jeremi i poczuł że kurcz chwyta go za gardło. — Jakie dziwne pomysły czepiają się ludzi!

— Cóż powiedziałby pan dopiero po kilku latach urzędowania w Scottland Yardzie! Można zdębieć ze zdumienia. Naprzykład, co się stało dziś rano. Poszukiwano defraudanta. Nie wiedział, że jesteśmy na jego tropie, choć tak było faktycznie. Proszę sobie wyobrazić, co czyni! Przychodzi on tutaj, jak gdyby nigdy nic, świadczyć w innej sprawie, dość zresztą bagatelnej. Cóż pan na tę bezczelność?

— Jak posąpiliście wówczas?

— Capnęliśmy go w chwili gdy z bramy wychodził. Przeczyta to pan w dziennikach.

Jeremiemu było coraz bardziej nieswojo Na szczęście dzwonek pułkownika Jacksona zadźwięczał w tejże chwili i wprowadzono Jeremiego do jego biura.

— Na miłość Boską, pułkowniku, czy ma pan kieliszek wódki! Muszę się pokrzepić po wrażeniach w Scottland Yardzie.

— Ach! co znaczy nieczyste sumienie, — uśmiechnął się pułkownik, — możeby przyaresztować pana przy tej sposobności.

— Daj pan pokój. Kiepski żart. No, na zdrowie.

— I cóż tam nowego?

Jeremi opowiedział historję o damie w zieleni. O jej propozycji zamilczał. Nikomu nic do tego. — Więc tylko do soboty mam czas wynaleźć lorda Amletta! Co począć!

— Słowo daję, sam nie wiem. Sprawa pana, już i tak zawikłana, staje się beznadziejna. Nigdy nie można wiedzieć co strzeli takiej babie do głowy. Jeśli stawi pana przed sądem, wybuchnie okropny skandal, istny żer dla prasy! Skąd na poczekaniu wytrząsnąć lorda Amletta!

Tym razem zmysł twórczy opuścił pułkownika Jacksona.

— Doprawdy nie widzę wyjścia — rzekł. — Lecz z drugiej strony ta pani może się przydać. Nie zaszkodzi pomyszkować za nią. — Zadzwonił. Niech tu Ballan przyjdzie.

— To Ballan już powrócił?

— Tak, próbował szukać śladów pańskiego lorda, lecz napróżno. Trop prowadził do Southamptonu i tu się urywał. Zawezwałem Ballana z powrotem, by mieć go w danym razie pod ręką. Oto i on:

— Mam coś dla ciebie, Ballanie.

— Staraj się jak możesz — prosił Jeremi. — Znajdziesz tę panią w pobliżu mego mieszkania.

— Co pan chce o niej wiedzieć?

— Potrzebuję fotografji, adresu, życiorysu, prawdziwego nazwiska wogóle wszystkiego co ci się uda wywiedzieć. — rzekł pułkownik wtajemniczając Ballana.

— Wedle rozkazu, sir. — Ballan przyjął to zawiłe zadanie jako łatwą bagatelę.

— Będziesz potrzebował pieniędzy.

— Wedle rozkazu, sir.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.